Nazwisko KARSKA

Imiona Janina Teresa **Pseudonim** .....

Z domu Kobylecka

Data urodzenia 21.01.1921r. **Miejscowość, kraj** Skąpe

Data śmierci 05.01.2015 **Miejscowość, kraj** Londyn

Lat życia .....

Adres cmentarza .....

.....

Źródła: „Dziennik Polski", 16.01.15r.

.....

.....

Archiwum Osobowe Emigracji im. B. Jeżewskiego Biblioteka Polska POSK w Londynie.

Zawód ..... **Tytuły naukowe** .....

Rodzaj wojska ..... **Stopień wojskowy** .....

Odznaczenia .....

.....

.....

D.P.
16.1.15.

Ś.P.

TERESA JANINA KARSKA

née Kobyłecka
primo voto Kleniewska

Najukochańsza Mama, Babcia i Prababcia.

Urodzona 21 stycznia 1921 r.
w Skąpie (ziemia radomszczańska)

Była wychowanka Sióstr Niepokalanek w Szymanowie,
żołnierz Armii Krajowej,
uczestniczka Powstania Warszawskiego
w grupie „Radosław",
odznaczona Krzyżem Walecznych,
wieloletnia wolontariuszka Biblioteki Polskiej w Londynie,
szczodra ofiarodawczyni na cele społeczne.

Zmarłá 5 stycznia 2015 r. w Londynie.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona
w środę 21 stycznia 2015 r. o godz 15.00
w kościele NMP Matki Kościoła na Ealingu, London W5,
po czym nastąpi spopielenie w Mortlake Crematorium.
Prochy Zmarłej zostaną złożone w kolumbarium kościoła.

O modlitwę za duszę Zmarłej proszą
syn Jacek Kleniewski z rodziną
córka Zofia Tatarska z rodziną
Andrzej Karski z rodziną
oraz rodzina w Polsce i w Kanadzie

Msza Św. Pogrzebowa
Funeral Mass

Ś † P

TERESA JANINA KARSKA

Z domu Kobyłecka
Primo voto Kleniewska



27 stycznia 1921 – 5 stycznia 2015

Kościół N.M.P. Matki Kościoła, Windsor Road, W5 5PD
Środa 21 stycznia godz. 15.00
Mortlake Crematorium godz. 16.40

Porządek Mszy Św.
Order of Service

Wejście
Entrance Music

J.S. Bach - Chorał Ich rufe zu Dir, Her Jezus Christus

I Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Rzymian - (Rz.14.7-12)
From the Letter of St. Paul to the Romans – (14.7-12)

Bracia:

Nikt z nas nie żyje dla siebie i nikt nie umiera dla siebie, jeżeli bowiem żyjemy, żyjemy dla Pana, jeżeli umieramy, umieramy dla Pana. I w życiu, więc i w śmierci należymy do Pana. Po to, bowiem Chrystus umarł i powrócił do życia, by zapanować tak nad umarłymi jak nad żywymi. Wszyscy, bowiem przecież staniemy przed trybunałem Boga. Napisane jest, bowiem: „Na moje życie - mówi Pan - przede mną klęknie wszelkie kolano, a każdy język wielbić będzie Boga". Tak, więc każdy z nas o sobie samym zda sprawę Bogu.

We do not live to ourselves, and we do not die to ourselves. If we live, we live to the Lord, and if we die, we die to the Lord. So then whether we live of whether we die, we are the Lord's. For this to end, Christ dies and lived again, so that he might be Lord of both the dead and the living. For we will all stand before the judgment seat of God. For it is written: "As I live, says the Lord, every knee shall bow to me, and every tongue shall give praise to God". So then each of us will be accountable to God.

Oto Słowo Boże.
The Word of the Lord.

Psalm Responsoryjny
Responsorial Psalm

Pan moim światłem i zbawieniem moim (Psalm 27)
The Lord is my light and my help (Psalm 27)

Pan moim światłem i zbawieniem moim,
Koga miałbym się lękać?
Pan obrońcą mego życia,
Przed kim miałbym czuć trwogę?

O jedno proszę Pana, o to zabiegam,
Żebym mógł zawsze przebywać w Jego domu
Przez wszystkie dni życia,
Abym kosztował słodyczy Pana,
Stale radował się Jego świątynią.

Usłysz o Panie, kiedy głośno wołam,
Zmiłuj się nade mną i wysłuchaj mnie.
Będę szukał oblicza Twego Panie,
Nie zakrywaj przede mną swojej twarzy.

Wierzę, że będę oglądał dobra Pana
W krainie żyjących.
Oczekuj Pana, bądź mężny,
Nabierz odwagi i oczekuj Pana.

Ewangelia według św. Jana Apostoła - (J 14.1-6)
Holy Gospel according to St. John (14.1-6)

Jezus powiedział do swoich uczniów:

„Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzycie w Boga? I we Mnie wierzcie. W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem. Znacie drogę, dokąd Ja idę?" Odezwał się do Niego Tomasz: „Panie nie wiemy, dokąd idziesz. Jak więc możemy znać drogę?" Odpowiedział mu Jezus: „Ja Jestem Drogą i Prawdą, i Życiem. Nikt nie przechodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie".

Jesus said to his disciples: Do not let your hearts be troubled. You have faith in God, have faith also in me. In my Father's house there are many dwelling places. If there were not, would I have told you that I am going to prepare a place for you? If I go and prepare a place for you, I will come back again and take you to myself. So that where I am you also may be. Where I am going you know the way? Thomas said to him: "Master we do not know where you are going, how can we know the way? Jesus said to him: I am the way and the truth and the life. No one comes to the Father except through me".

Oto Słowa Pańskie.
The Gospel of the Lord.

Homilia
Homily

Modlitwa wiernych
Bidding Prayers

Módlmy się za Kościół Święty, Naszą Matkę, aby swoim wiernym głosił nadzieję życia wiecznego. Ciebie prosimy

Módlmy się o spokój duszy naszej Teresy, aby Pan Bóg przyjął ja do swojego Królestwa. Ciebie prosimy

Módlmy się za naszych zmarłych z rodziny, przyjaciół i krewnych, aby spotkali się z Miłosiernym Bogiem. Ciebie prosimy

Módlmy się za wszystkich tutaj zebranych, aby łaska Boża pomogła nam przeżyć ten smutny czas. Ciebie prosimy

Ofiarowanie
Offertory

O, Panie, Tyś moim Pasterzem

Komunia Św.
Holy Communion

Ch. Gounod - Ave Maria

Czarna Madonna

Wspomnienie
Eulogy

Teresa Janina KARSKA

Teresa was born to Stanislaw Kobylecki and Leonia Siemienska on 27 January 1921 at Skapa in Poland's Radomsko region not far from Czestochowa. She was the youngest of seven children: Maria, Zofia, Leonia, Jadwiga, Hanna and Tadeusz.

At the age of 12, Teresa was sent to Szymanow to a boarding school run by the Urszulan Sisters. These next five or six years were her formative years and they were ones which throughout her life she recalled with warmth and affection.

Teresa then attended an estate management school at Chyliczki near Warsaw. Her studies were interrupted by the German invasion of Poland in September 1939. In 1940 she moved to Warsaw ostensibly to study but at the age of 18 she joined the Polish Home Army (Armia Krajowa – AK). Initially she was part of a group which hid Polish prisoners escaping from German camps and which also sheltered Polish children taken from trains as they were being transported to Germany. Later Teresa attended a Red Cross medical training course and became a nurse. She worked at a Warsaw hospital and was drawn into AK work caring for wounded resistance fighters. It was during this period in about 1942/43 that she avoided death by seconds. She had finished her shift and had left to attend Mass. Several of her colleagues who were about to follow were killed when German bombs hit the hospital destroying the ward that Teresa had just left.

Teresa was a volunteer for the Warsaw Uprising however several days before it was due to start the women in her group drew straws to determine who would escort the children under their care out of the prospective battle zone. Fate allowed Teresa to escape the carnage that followed.

Following the occupation of Poland by Soviet forces in 1945, there was concern that Teresa would be targeted for arrest due to her AK activities. She escaped Poland to Italy. It was a harrowing journey through communist Czechoslovakia but she arrived safely. Once in Italy, she made her way to Rome where she was fortunate to find work with the War Relief Services.

Teresa was evacuated to the United Kingdom in July 1946 and it was on the ship to the UK, on the SS Ormonde over a game of bridge that she met her future husband, Captain Stanislaw Kleniewski. Three months later in the United Kingdom they were married.

In April 1949 Teresa and Stanislaw and their baby daughter, Zofia immigrated to Canada. In 1950, their son Jacek was born. They settled in St. Catharines, Ontario where Stanislaw had found work with the General Motors Corporation. In the beginning life in Canada was very difficult both emotionally and financially. To earn money Teresa worked initially as a farm labourer and later as a seamstress.

In 1957 Teresa started work at Hotel Dieu Hospital as a Nurse's Assistant and in 1962 the Hospital selected Teresa for training as a Medical Laboratory Technologist. She graduated and it was an achievement of which Teresa was extremely proud. It led her to a position which provided her with a sense of self-satisfaction and which opened doors to further opportunities.

In February 1979 Stanislaw died suddenly and Teresa found herself alone in St. Catharines. By that time Zofia had married and moved to a different city and Jacek had become a Canadian Foreign Service Officer and was on posting abroad. It was about 1982 that Teresa became re-acquainted with Tomasz Karski, and following a year or so of courtship, Teresa and Tomasz married in London in April 1983. Teresa then made the decision to retire and to join Tomasz in London thus starting the next chapter of her life.

Teresa was happy in London where she had relatives and a circle of close friends from pre-War times. She and Tomasz lived in Ealing close to the Polish church that she valued very much and close to her main circle of friends. She and Tomasz travelled extensively both within Europe and further afield. Their more distant travel destinations included Israel, Kenya, India, and China as well as regular visits to Canada to visit Teresa's children and grandchildren.

After a long illness Tomasz died in 1995 and so Teresa lost her companion. It was another difficult transition. She decided to remain in London where she had Tomasz's son Andrew and his family and where the climate was relatively warm. She became a volunteer worker at the Polish library and she continued to travel, particularly to Poland and also to Canada although only in the summertime.

Teresa took her last trip to Canada in 2012 after which the state of her health precluded further air travel. Nevertheless, she remained a positive person continuing to receive guests and to go out within the community whenever she could to enjoy cultural and social occasions.

At the end Teresa decided to move from her residence of 31 years at 4 Elton Lodge on Florence Road in Ealing to a nearby care home run by an order of Polish Catholic nuns. She took with her a multitude of memorabilia and photos of her two families in Canada and the United Kingdom as well as a lifetime of memories. It was where she chose to be and where she died peacefully on Monday, 5 January 2015 three weeks short of her 94th birthday thus ending the last chapter of a long and rewarding life.

Teresa was thankful for the way her life had unfolded. On several occasions she reflected on her long life, the difficulties she had endured, the tragedies that had befallen others but which had narrowly missed her and the opportunities that had arisen to give her life a boost just at the right time, She felt God's hand and believed faithfully that He had been always been watching over her.

Ostatnie Pożegnanie
Final Commendation

Anielski Orszak
Niech Aniołowie

Wyjście
Recessional music

J.S. Bach - Preludium

Celebrans: ks. Dariusz Kwiatkowski MIC
Organy - śpiew: Katarzyna Fuksa

Funeral arrangements entrusted to the care of
A. Galla Funeral Directors
3 The Pavement, Pope's Lane, London, W5 4NG
Tel: 020 8840 5188